



Wasze małe ofiary mogą ocalić wielu

**- Pan Jezus do Alicji Lenczewskiej -
Słowo pouczenia, fragm. 463**

"+ Czas biegnie coraz prędzej, jest coraz bardziej brzemienno w wydarzenia, które są upomnieniem i ostrzeżeniem wobec nadchodzącego oczyszczenia świata i serc ludzkich z gangreny zła i grzechu. Bądźcie czujni i całą ufność pokładajcie w mądrości i miłości Mojej" - słowa Pana Jezusa skierowane do Alicji Lenczewskiej, a poprzez nią również do nas i do każdego człowieka. ("Słowo pouczenia", 463)

Alicja Lenczewska - współczesna mistyczka, zm. w 2012 roku w Szczecinie, pozostawiła zapisane rozmowy z Jezusem Ukrzyżowanym - dostępne w książkach: "Świadectwo" i "Słowo Pouczenia" (opatrzone imprimatur biskupa Henryka Wejmiana). Pan Jezus zaprosił Alicję do udziału w Swoim cierpieniu, obdarował niewidzialnymi stygmatami - Swoim bólem, przede wszystkim duchowym - cierpieniem, które zadają Mu ludzie, których powołał na Swoich świadków i apostołów. "+ O, gdybyś wiedziała, jak wielki bój się toczy, jak zacięta walka o każde ludzkie serce" - mówi do Alicji w "Słowie pouczenia" (fragm. 424).

Pan Jezus mówi oczywiście o walce duchowej, o świecie którego nie widzimy oczami, a który jest realny, o szatanie, na którego wpływy wciąż jesteśmy narażeni. On sam, (Jezus), walczy w duszy każdego człowieka o jego duszę i jego szczęście wieczne. Każdego kocha i pragnie ocalić. Bronią naszą - ludzi - jest wolna wola. I niestety, często, na nasze nieszczęście, Boża miłość przegrywa z ułudą, z kłamstwem, z pozornym szczęściem...., "+ ... niejedna dusza wygrywa tą walkę o nią samą - i ta walka jest jej śmiercią i Moją śmiercią w niej - bez zmartwychwstania. Śmiercią Miłości, a więc piekłem".

"+ Potrzebne Mi są dzieci, które ofiarują się za wybawienie zagubionych. Ich ofiara uratuje wielu z ognia zagłady." ("Świadectwo", 358) Pan Jezus zaprasza do pokuty i zadośćuczynienia za grzechy swoje i innych ludzi, do ofiary wynagrodzenia - jednak najważniejszym warunkiem wartości i skuteczności tych umartwień jest to, by składane były z miłością szczerą, bezinteresowną, szczodłą, obejmującą

wszystkich ludzi, a więc Miłością Czystą (por. "Słowo pouczenia", 274, 410).

W obecnym czasie, wobec coraz większej eskalacji zła, potrzeba osób, które z miłości do Boga i bliźnich będą troszczyć się nie tylko o swoje własne zbawienie, ale tak samo o zbawienie zagubionych w wierze braci. Każda ofiara własnego cierpienia, jakkolwiek ból czy niedomaganie, samotność, doznane przykrości, upokorzenia, niewygody i wiele innych bolesnych sytuacji ofiarowanych i złączonych z Męką Pana Jezusa mają wielką moc.

Pomyślmy tylko, czy będziemy mogli być szczęśliwi w Niebie, jeśli zabraknie tam kogoś z tych, których tu, na ziemi, kochamy?

Alicja Lenczewska zadała kiedyś Panu Jezusowi pytanie:

"- Co mogę ofiarować jutro komuś, komu chciałabym ofiarować wiele?" Pan Jezus jej odpowiedział:

"+ Ofiarę Mszy Świętej, modlitwę, wszystko, czym napelnię twój dzień."

Pan Jezus żalił się też Alicji na cierpienie, jakiego doznaje ze strony dusz Mu poświęconych i przynaglał do modlitwy oraz ofiar za kapłanów i Kościół.

To największe cierpienie Swojego Serca odstąpił Pan Jezus wiele lat wcześniej przed św. Ojcem Pio, zapraszając go do współudziału w Swej Męce. Są też o tym wzmianki w korespondencji Ojca Pio z jego kierownikiem duchowym. Dnia 7 kwietnia 1913 roku w liście do o. Agostino przytacza słowa Jezusa: "Z powodu ludzi obdarowanych przeze mnie najbardziej

**Zapraszamy Państwa
do odwiedzenia
naszej witryny:**

www.opiodom.pl

będę konał aż do końca świata. Gdy konam, mój synu, nie można spać.” Czyżby był to wyrzut pod adresem Apostołów, którzy zasnęli w Ogrodzie Oliwnym? Czy jest to wyrzut po dziś dzień?

W opisie Męki duszy i ciała naszego Zbawiciela pozostawionym przez s. A. K. Emmerich w rozdziale “Cierpienia Ogrójca i pojmanie” znaleźć można słowa świadczące o wielkim zmaganiu Człowieczeństwa naszego Pana, który, zanim zgodził się na wypicie kielicha podanego Mu przez Ojca, kilkakrotnie wołał: “Ojcze, czy możliwym jest cierpieć dla tych wszystkich niewdzięcznych?”

Tak, dziś potrzeba bardzo modlić się i ofiarowywać za Kościół i cały świat, za ludzi stojących nad przepaścią i ginących z powodu grzechów. Na wzór Chrystusa, aż do końca.

Maria Chełmińska

PRZYSZEDŁEM RZUCIĆ OGIEŃ NA ZIEMIĘ i jakże bardzo PRAGNĘ, ŻEBY ON JUŻ zapłonął (Łk 12,49)

Czym jest ogień rzucony przez Jezusa i czym jest Jego pragnienie?

On pragnie od nas ofiary w duchu Miłości Czystej. Dla wielu, niestety, Jego wyznanie, że pragnie rzucić ogień na ziemię, który powinien zapłonąć - to tylko puste słowa. Nie były one jednak puste dla wielkiej mistyczki, św. Faustyny Kowalskiej, która ogniem nazywała Miłość Czystą, miłość, która wyniszcza się i płonie jak czysta ofiara - Miłość Czysta, która jest wytrwała w szarym, codziennym, żmudnym życiu. Ona wiedziała, że aby Bogu się przypodobać, jednego potrzeba: aby najdrobniejsze rzeczy czynić z wielkiej miłości - miłości, która ofiarowuje się za zbawienie innych (Dz. 140, 324). Gdybyśmy je potraktowali serio, to poszlibyśmy do swoich parafii, do swoich domów, do swoich rodzin, miejsc pracy, szkół, gdziekolwiek, z potężnymi pochodniami, z ogniem miłości, którego nikt nie mógłby już zgasić.

Czy chcesz, aby pragnienie Jezusa w Twoim życiu stało się rzeczywistością? Czy chcesz rozpalać Jego Ogień? Musisz wiedzieć, że tym Ogniem jest Duch Święty, który napełnia nas swoją Miłością, abyśmy mogli oddać życie za Chrystusa i zbawienie wielu. On mówi: idźcie i głoscie Ewangelię Ognia Miłości. Kiedy otworzycie się na działanie tego ognia, zobaczycie, jakie będą tego owoce. Chrześcijaństwo bez ofiary jest niczym, ewentualnie zabawą, klubem pocieszenia, w którym nam ma być dobrze. Tymczasem prawdziwe chrześcijaństwo wymaga ofiary, krzyża, cierpienia za innych - dla Jezusa. Nie ma go bez ofiarnej miłości. Takim przykładem duchowego ognia Miłości Czystej jest **Akt Ofiarowania** - modlitwa św. siostry Faustyny Kowalskiej (Dz. 309 - 310), a widzialnym znakiem - św. ojciec Pio i jego Stygmaty.

Jacek Wróbel



INFORMACJE

- **Msze św.** W intencji o budowę Domu Ulgi w Cierpieniu odprowadzane są w drugie czwartki miesiąca o godz. 18.30 w **Kościele Parafialnym p.w. Świętego Wojciecha w Poznaniu**.
- W powyższej intencji można modlić się podczas Mszy św. w **Sanktuarium Franciszkańskim (w Kaplicy Matki Bożej Bolesnej) w Krakowie** w soboty o godz. 7.00
- Mamy udział w Mszach św. wieczystych w **Sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej i w Sanktuarium Matki Bożej Gietrzwałdzkiej**.
- **ZAPRASZAMY** do Kościoła p.w. Najświętszego Zbawiciela w Poznaniu na Msze św. wynagradzające Bożemu Sercu za grzechy w naszym narodzie oraz za osoby Bogu poświęcone - z prośbą o ocalenie dla zagubionych w wierze i pokój dla świata - w pierwsze piątki miesiąca o godz. 18.00
- Wszystkich naszych **Drogich Czytelników** prosimy o pamięć i modlitwę w intencji tego Dzieła.
- W związku z prowadzoną działalnością na rzecz osób cierpiących i planowanym dalszym rozwojem Fundacji, **prosimy zainteresowane osoby o kontakt lub, jeśli to możliwe, o wsparcie materialne na podany niżej numer konta bankowego**.
- **e-mail: kontakt@opiodom.pl**
- tel. kom : 792 0 40 726**
- **KONTO: Alior Bank Oddz. w Poznaniu**
73 2490 0005 0000 4500 3529 7073 PLN

z dopiskiem: **Darowizna**

UWAGA: Darowizny można odliczać od podstawy opodatkowania - zgodnie z ustawą.

**Wszystkim Darczyńcom z serca
“BÓG ZAPŁAĆ!”**

Dwumiesięcznik adresowany do chorych i ich otoczenia oraz do wszystkich zainteresowanych ideą niesienia ulgi w cierpieniu i kontynuacją dzieła św. Ojca Pio
Wydawca - Poznańska Fundacja Dom Ulgi w Cierpieniu 61-748 Poznań, Wzgórze św. Wojciecha 1
Przygotowanie numeru - Maria Chełmińska
Korekta i adiustacja - Maria Zielińska
Uwaga: Niniejszy dwumiesięcznik utrzymuje się z ofiar; nie jest źródłem dochodów Wydawcy.

